

Marta Żerebiec

Uczennica II klasy Gimnazjum Katolickiego w Sandomierzu

Sandomierz miasto ślubów

W odległych czasach na południowo-wschodnich rubieżach dzisiejszej Polski panował potężny Beskid. Był to srogi władca gór i surowy ojciec który miał trzy córki: Białą Wiselkę, Czarną Wiselkę oraz najmłodszą Malinkę. Córki, jak to córki marzyły o wielkim świecie, pięknej miłości i wolności, gdy nieco podrosły poszły za głosem serca i opuściły ojcowski dom.

Początkowo każda z sióstr poszła w swoją stronę, jednak już po kilku dniach ich drogi ponownie się skrzyżowały. Szły przez życie obok siebie, wspierając się siostrzyną mądrością. Pewnego dnia Malinka, najmłodsza a zarazem najszlachetniejsza z córek, idąc za głosem serca uciekła szybko przed siebie, a drogę wskazywało jej rwące źródło. Strugi źródlanej wody mieszały się z długimi, złotymi włosami dziewczyny, dając blask otaczającym okolicom. To niecodzienne wydarzenie dało początek najwspanialszej polskiej rzece – Wiśle, pięknej jak oczy, czystej jak serce i falistej jak włosy dziewczyny.

W tym samym czasie na terenie Rusi mieszkał piękny młodzieniec o egzotycznym imieniu San. Nie mogąc dłużej znieść samotności, postanowił wyruszyć w świat w poszukiwaniu szczęścia i miłości. Początkowo wahał się i nie mógł rozstrzygnąć, w którą stronę pójść, często zmieniał kierunek, błądził długo bez celu gdzieś na pograniczu polsko – ruskim. Gdy wreszcie ujrzał z daleka wśród zieleni lasów i złotych pól bijący blask Wisły, serce nakazało mu kierować się w jej kierunku, na zachód, gdzie władzę sprawowali Piastowie. Ponadto przypominał sobie, że w tej krainie mieszkają najpiękniejsze dziewczęta. Młodzieniec spotkał piękną Wisłę w malowniczej okolicy, gdzie rozciąga się bezmiar sadów i winnic a miejsce spotkania nazwano Sandomierzem. Tu bowiem San do Wisły mierzy stąd nazwa miasta San-do-mierz.

Tak według tej prastarej legendy powstała nazwa miasta które rozciąga się w dorzeczu tych dwóch zakochanych w sobie rzek. Od Sandomierza wody płyną nieustannie jako jedna potężna rzeka. Dzięki temu Sandomierz stał się symbolem wielkiej miłości, miejscem spotkania, gdzie stęsknione serca ludzi łączą się ze sobą, na zawsze. Zakochani odtąd razem, wędrują przez całe życie w wytyczonym sobie kierunku, tak jak Malinka z Sanem splecione w jedną Wisłę gnają ku Bałtyku. Zwyczaj głosi, że śluby zawarte w Sandomierzu są trwałe, że zaślubieni idą przez życie razem, nierozłącznie, jednym nurtem, tak jak to w życiu być powinno ...